

Anna Śladek

Akademia Medyczna we Wrocławiu

Jakość życia działaczy społecznych – pomiędzy poczuciem wykluczenia a poczuciem elitarności

Wprowadzenie

Jakość życia stanowi ważną kategorię opisu ludzkiego życia oraz jego oceny zarówno w wymiarze społecznym, jak i indywidualnym. Kategoria ta jest zanurzona przede wszystkim w potocznej wiedzy i języku. Powszechność i oczywistość tego pojęcia utrudnia zatem jego definiowanie, a w następstwie dokonywanie jego pomiaru (Bańka, 1994, s. 19). Począwszy od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku badania jakości życia nabierają jednak coraz większego znaczenia w różnych dziedzinach wiedzy. Kategoria jakości życia może być stosowana do opisu zmian w zakresie zadowolenia z życia i kondycji psychicznej społeczeństwa, jak i określonych grup społecznych, czy też jednostek. Zmiany te mogą być rozpatrywane w kontekście całego życia człowieka jako globalna jego ocena, ale także w odniesieniu do poszczególnych jego okresów (Kowalik, 1995).

W tym opracowaniu chciałabym zwrócić uwagę na jakość życia działaczy społecznych. Działalność społeczna zorganizowana jest w ramach tzw. trzeciego sektora. Jej wyróżnikiem jest przede wszystkim ukierunkowanie na szeroko pojęte dobro społeczne (konkretnych ludzi, grup czy też całej społeczności), a także jej bezinteresowność i brak nastawienia na zysk. Znaczenie działalności społecznej współcześnie wiąże się przede wszystkim z jej rolą w procesie budowania społeczeństwa obywatelskiego (Siciński, 2002). W społeczeństwie polskim postawy obywatelskie nadal są słabo wykształcone i mają wątpliwe podstawy, choć ulega to stopniowym zmianom (Wyka, 2003). Jednym ze sposobów rozwijania postaw obywatelskich jest zachęcanie do większego zaangażowania społecznego, m.in. poprzez propagowanie działalności społecznej w ramach różnego typu stowarzyszeń. Problem polega na tym, że jest to obszar działań nadal mało znany i niedoceniany. W społecznym obrazie działacza dominują często stereotypy, których źródłem są wypaczenia tej działalności z czasów jej etatyzacji w okresie PRL-u. Na tej podstawie pojęcia „działacz”, „społecznik” nabrały pejoratywnego znaczenia. Dziś chę-

nej posługujemy się pojęciem wolontariusza, a to tylko w niektórych przypadkach może oznaczać to samo, co działacz społeczny. Wolontariat obejmuje bowiem bardzo szerokie spektrum działań, niekoniecznie związanych z pomocą drugiemu człowiekowi czy rozwojem własnej społeczności lub środowiska lokalnego. Poza tym wolontariusz może podejmować także działania sporadyczne, natomiast samo pojęcie działalności społecznej sugeruje już pewną jej ciągłość i zorganizowanie. Popularność pojęcia „wolontariusz” może wynikać z jeszcze jednego źródła. Polacy chętniej angażują się w jednorazowe i najlepiej spektakularne akcje pomocy innym, niż w długotrwałą działalność tego typu (Wolontariat, 2003). Dowodem może być np. popularność Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W tym kontekście zwrócenie uwagi na jakość życia działaczy społecznych może stanowić przyczynek do zmiany pewnego stereotypu w myśleniu o tej grupie społecznej, poprzez ukazanie pozytywnego znaczenia tej działalności dla kształtowania poczucia zadowolenia życiowego. W niniejszym opracowaniu staram się przedstawić na podstawie przeprowadzonych badań, jakie czynniki mogą wzmacniać, a jakie osłabiać poczucie jakości życia działaczy społecznych oraz jak przekłada się to na globalną ocenę ich zadowolenia życiowego.

Poczucie jakości życia w perspektywie badań biograficznych

Problematyka jakości życia

Najszerzej jakość życia można określić jako zakres zasobów i warunków potrzebnych człowiekowi do egzystencji i rozwoju (Ratajczak, 1993, za: Boski, 1994, s. 81). Zjawisko to jest opisywane i mierzone na podstawie wyodrębnionych jego wskaźników obiektywnych i subiektywnych. Na tej zasadzie jakość życia może być rozumiana jako pewne obiektywne zadowolenie z warunków życia (całych społeczności czy też jednostek) oraz jako subiektywnie odczuwana pomyślność, dobrostan czy stan zaspokojenia potrzeb. Te dwa ujęcia mogą być traktowane rozłącznie lub dopełniać się wzajemnie.

Skoncentrowanie na wymiarze doświadczeń życia codziennego i aspekcie towarzyszących im przeżyć uwypukla subiektywny wymiar jakości życia. W tym nurcie S. Kowalik proponuje wyodrębnienie kategorii jakości życia psychicznego, która oznacza sumę przeżyć doświadczanych przez człowieka w przeciągu określonego wycinka czasu. Proces budowania wartościowej jakości własnego życia rozumiany jest tutaj jako nieustanne zderzanie się czynników zewnętrznych i wewnętrznych, czyli konfrontacja i przenikanie się otoczenia zewnętrznego z posiadanymi przez człowieka możliwościami jego poznania (Kowalik, 2000, za: Goździewicz, 2005, s. 97–98). W takim ujęciu jakość życia człowieka jest wypadkową jakości świata oraz samego człowieka (Tomaszewski, 1984). Czynniki tkwiące w środowisku znajdują bowiem odzwierciedlenie w subiektywnym postrzeganiu go jako własnego świata i reakcji na niego. Człowiek sam tworzy swój subiektywny świat poprzez jego postrzeganie i interpretowanie oraz aktywne przetwarzanie w ramach własnych doświadczeń. Świat ludzki jest bowiem światem interpretowanym, czyli przejawia się w spostrzeżeniach, wyobrażeniach, intuicjach, odczuciach,

wspomnieniach, przemyśleniach czy nawet projekcjach (Straś-Romanowska, 1995, s. 24). Możemy zatem powiedzieć, że jakość życia człowieka wynika ze sposobu przeżywania tego, co dzieje się wokół niego, jak i w nim samym. Nie chodzi tu jednak o ilość tych przeżyć, ale ich jakość (Derbis, 2000, za: Goździewicz, 2005, s. 106).

Głównym pojęciem w analizie życia psychicznego człowieka jest zatem przeżycie „rozumiane jako proces wewnętrzny, który polega na wzbogaceniu rezultatów naszego poznania rzeczywistości za pomocą świadomych procesów przetwarzania, kojarzenia i personalizowania informacji o rzeczywistości z punktu widzenia znaczenia dla własnego życia.” (Kowalik, 2000, za: Goździewicz, 2005, s. 98). Obok pojęcia przeżycia w analizie jakości życia istotne jest też pojęcie znaczenia czy raczej świata znaczeń osobistych. Subiektywny świat człowieka przyjmuje bowiem strukturę sensów, czyli znaczących związków, w których tworzeniu on sam uczestniczy przez podejmowaną aktywność życiową (Straś-Romanowska, 2000). Uwypuklenie aspektu przeżyć i konstruowania znaczeń powoduje, że bardziej adekwatne jest mówienie o poczuciu jakości życia. Jego pomiar opiera się na kryteriach subiektywnych, czyli stanach psychicznych towarzyszących doświadczeniom człowieka w jego relacjach z otoczeniem i ustosunkowaniom wobec tych relacji i samego siebie. Pośrednio w grę wchodzi również warunki obiektywne, które stanowią treść przeżyć człowieka i podstawę procesu budowania znaczeń. Następuje zatem transformacja warunków obiektywnych w subiektywne (Goździewicz, 2005, 99–100; Chudzicka, 1995, s. 89–91). Poczucie jakości życia jest więc procesem przenikania się czynników zewnętrznych i wewnętrznych, obiektywnych i subiektywnych, a podstawą dotarcia do nich jest subiektywny świat ludzkich przeżyć i znaczeń.

Znaczenie badań biograficznych

Świat życia codziennego, który stanowi podstawę wyróżnienia kategorii jakości życia, ma zarazem charakter subiektywny i intersubiektywny. Jest on uznany za najbardziej podstawowy poziom funkcjonowania człowieka. Jest to świat indywidualnych przeżyć i nadawanych im znaczeń, a zarazem – świat społeczny i wspólny, gdzie w procesie komunikowania ustalona zostaje pewna wspólnota znaczeń i ich rozumienia. Świat życia codziennego wyznacza zatem płaszczyznę wspólnego doświadczenia ludzi, czyli intersubiektywności, w której możliwe jest komunikowanie i rozumienie subiektywnej perspektywy życia osób (Cyrański, 2003, s. 65–67). Na tym założeniu opierają się badania biograficzne, które umożliwiają badanie świadomości jednostek i grup, a zarazem pokazują współzależność tych subiektywnych zjawisk od szerszych uwarunkowań społecznych, kulturowych czy historycznych. Łączą one zatem wymiar subiektywny i obiektywny (Krüger, 2003; Drózka, 1997; Helling, 1985).

Podstawą odtwarzania subiektywnego świata człowieka są opowieści biograficzne. Zdolność opowiadania – właściwa tylko ludziom – stanowi podstawę konstruowania własnego świata poprzez nadawanie mu sensu. Człowiek opowiadając własną historię nieustannie poddaje interpretacji wydarzenia, zjawiska. Jawią się one w jego świadomości, a poprzez ich nazwanie przejawia on swoje ustosunkowanie wobec świata i swojej relacji do niego (Cyrański, 2003; Chudzicka, 1995). W tym ujęciu ustosunkowanie się człowieka do własnego życia, jego ocena globalna czy częściowa w ramach wybranego

wycinka życia stanowi część jego narracji. Wywiad narracyjny – jako jedna z technik stosowanych w badaniach biograficznych – opiera się na przesłance bliskości opowiadania biograficznego w stosunku do faktycznego przebiegu wydarzeń. Oznacza to, że zasady nadające porządek minionym doświadczeniom i przeżyciom, strukturalizują także rekapitulację doświadczeń w toku opowiadania. Dzięki temu doświadczenia i przeżycia ponownie ożywają w świadomości badanej osoby, w sposób w jaki ich doświadczała. Jednocześnie opowiadający rekonstruuje swoją historię z teraźniejszej perspektywy zgodnie z własnym, subiektywnym wzorcem doświadczeń, czyli w spójnym kontekście osobistych znaczeń, które tworzą relacje przedmiotowe i czasowe w ramach prezentowanej opowieści (Jacob, 2003; Rosenthal, 1990; Teusz, 2002). Sposób rozumienia świata, jego doświadczania i przeżywania jest odzwierciedleniem poczucia jakości własnego życia. Zatem na podstawie opowieści biograficznych/narracyjnych można określić poczucie jakości życia opowiadającego.

Opierając się na takich przesłankach chciałam przedstawić, w jaki sposób działacze społeczni oceniają jakość własnego życia. Przedstawiona przeze mnie problematyka stanowi fragment badań dotyczących znaczenia aktywności społecznej w procesie samorozwoju działaczy. Celem badań było po pierwsze określenie, jakie miejsce w ramach własnego życia przypisują badani podejmowanej przez siebie aktywności społecznej; a także jej znaczenia w procesie ich samorozwoju. Prezentowane wyniki dotyczą całościowej oceny własnego życia i jego jakości przez badanych z perspektywy podejmowanej działalności społecznej. W badaniach zastosowałam metodę biograficzną i wywiad narracyjny opracowany przez F. Schützego. Wzięło w nich udział piętnastu działaczy z różnych dolnośląskich towarzystw regionalnych, zaliczanych do tak zwanych towarzystw miłośniczych. Ich działalność koncentruje się na opiece, utrwalaniu, kultywowaniu i rozwoju wartości najbliższego środowiska. Badani należą do różnych grup wiekowych i środowisk; ich wspólną cechą jest jednak wysoki stopień zaangażowania w podejmowaną działalność społeczną.

Zastosowanie wywiadu narracyjnego pozwoliło na równoległe odtworzenie wydarzeń życiowych oraz towarzyszących im doświadczeń i przeżyć. Poprzez narracje badani rekonstruowali swoje życie i dokonywali jego globalnej oceny, w szczególności koncentrując się na ocenie podejmowanej działalności społecznej. Taka globalna ocena własnego życia wiąże się ściśle z określeniem jego jakości, gdyż mieści się na wymiarze: znaczące (sensowne) – nieznaczące (bezsensowne). A zatem w tej całościowej ocenie własnego życia i jego jakości zawiera się również znaczenie przypisywane jednemu z obszarów własnej aktywności – jakim dla badanych była działalność społeczna. Człowiek postrzega przecież swoje życie jako pewną całość, która podlega nieustannym zmianom w toku jego rozwoju.

Wnioski z badań

Pojęcie jakości życia jest ze swej istoty wartościowane pozytywnie. Mierzenie jej poziomu oznacza – mówiąc najogólniej – ocenę własnego życia na kontinuum od jakości życia do jej braku. W ujęciu bardziej szczegółowym oznacza to określenie czynników ją

wzmacniających lub osłabiających. W wymiarze subiektywnym wysokie poczucie jakości własnego życia wiąże się z poczuciem harmonijności własnych relacji ze światem, czyli ich oceną w kategoriach adekwatności, równowagi i zadowolenia. Z kolei niskie poczucie jakości własnego życia wiąże się z poczuciem braku harmonii w relacjach ze światem, co przejawia się w ich ocenie w kategoriach: braku adekwatności i równowagi, destabilizacji, nieprzystosowania oraz niezadowolenia (Goździewicz, 2005, s. 100).

Poczucie jakości życia człowieka kształtuje się zatem w toku jego relacji ze światem, w których czynniki zewnętrzne i wewnętrzne przenikają się wzajemnie i ulegają ciągłej transformacji. Specyfikę przenikania się tych czynników w życiu człowieka w interesujący sposób ukazuje kategoria „bycia-w-świecie” zaczerpnięta z filozofii egzystencjalnej. Świat bycia człowieka nie oznacza czegoś wobec niego zewnętrznego, bowiem ów świat mieści się zarazem w samym człowieku, jak i poza nim. Z tego względu egzystencjaliści wyróżniają trzy jego wymiary, które stanowią trzy różne, ale pozostające we wzajemnym związku i wzajemnie się warunkujące, sposoby bycia człowieka w świecie. Przyjrzyjmy im się nieco bliżej. *Umwelt*, czyli dosłownie „świat wokół” – to wymiar najczęściej charakteryzowany i utożsamiany z „całym” światem człowieka, czyli jego tzw. środowisko. Ten wymiar dotyczy wszystkich istot żywych i ukazuje przynależność człowieka do natury, a zatem podleganie jej prawom. W opisie świata człowieka nie należy ani zbyt mocno podkreślać, ani umniejszać znaczenia tego wymiaru. *Mitwelt*, czyli dosłownie „ze światem” – to wymiar wskazujący przede wszystkim na znaczenia przypisywane konkretnym relacjom z ludźmi oraz na rolę spotkania „Ja” – „Ty”. Każde spotkanie może bowiem prowadzić do zmiany obu stron poprzez wzajemne oddziaływanie na siebie. *Eigenwelt*, czyli dosłownie „świat wewnętrzny” – to wymiar właściwy tylko człowiekowi, bowiem zakłada jego samoświadomość, która warunkuje widzenie świata realnego w jego prawdziwej perspektywie. To dzięki samoświadomości człowiek postrzega różne elementy świata poprzez odniesienie do samego siebie. O ile ten wymiar jest najbardziej pierwotny i podstawowy dla bycia człowieka, to najtrudniej go opisać (May, 1995, s. 159–166). Opierając się na tej perspektywie można wyróżnić trzy płaszczyzny przenikania się czynników zewnętrznych i wewnętrznych w opisie jakości życia człowieka, czyli: „ja – świat”; „ja – inni” oraz „ja – mój wewnętrzny świat”.

Poczucie jakości życia działaczy w trzech obszarach relacji ze światem

Przyjmując za schemat wyróżnione trzy płaszczyzny chciałabym na podstawie przeprowadzonych badań przedstawić, jak badani działacze określają poczucie jakości własnego życia w swych relacjach ze światem.

W najszerszym obszarze relacji „ja – świat” ocena własnego życia – dokonywana przez pryzmat podejmowanej działalności społecznej – daje się scharakteryzować w pojęciu zakorzenienia, które oznacza pełną i godną obecność człowieka w jego miejscu i czasie, wiążącą się z poczuciem odpowiedzialności za jego stan obecny oraz z poczuciem obowiązku utrwalania i zmieniania na lepsze istniejących tam warunków (Theiss, za: Ziółkowska-Kurczuk, 1999, s. 51). W przypadku działaczy społecznych proces zakorzenienia odnosi się do tzw. małej ojczyzny, która obejmuje nie tylko przestrzeń fizyczną, ale także psychiczną i emocjonalną jej bliskość; ponadto przestrzeń ta pełna jest mi-

tów, symboli, wartości, znaczeń, łączy także w sobie wszystkie perspektywy czasu (Ossowski, 1967; Theiss, 2001). Wraz z rozszerzaniem się podejmowanej przez badanych działalności społecznej na kolejne aspekty środowiska, zmianie ulega także subiektywne postrzeganie jakości własnego życia. Wzrasta ich poczucie więzi z małą ojczyzną, przez co samo jej pojęcie ulega stopniowo rozszerzeniu, nie tylko na coraz odleglejsze przestrzennie obszary, ale również na inne perspektywy czasu. Działalność regionalna wiąże się przede wszystkim z podtrzymywaniem i pogłębianiem znajomości historii własnego regionu. Ma to dla badanych także wymiar osobisty – wiązania poszczególnych perspektyw czasu we własnym życiu. Czasami staje się to aspektem niezwykle ważnym, gdy więź pomiędzy poszczególnymi perspektywami zostaje zerwana, np. wskutek traumatycznych wydarzeń wojennych. W każdym razie rozszerzanie się zakresu relacji ze światem zewnętrznym daje działaczom szersze podstawy odniesienia się i ustosunkowania do niego. W ten sposób relacje te stają się coraz bardziej harmonijne.

Z kolei czynnikiem osłabiającym poczucie jakości życia – w tym najszerszym wymiarze relacji – mogą być uwarunkowania społeczno-historyczne, z którymi wiążą się niekorzystne wydarzenia życiowe. W przypadku badanych takie wydarzenia wiązały się najczęściej z wpływem sytuacji politycznej na działalność społeczną – zarówno w okresie PRL-u, jak i późniejszej przemiany formacyjnej. W globalnej ocenie własnego życia wpływ tych niekorzystnych czynników na poczucie jego jakości zdaje się relatywnie maleć. Wydaje się to mieć związek z szeroką perspektywą oglądu własnej biografii – na tle dziejów środowiska czy nawet świata – co daje badanym działaczom możliwość nabywania dystansu wobec własnego życia. W tej perspektywie wydarzenia krytyczne zostają „przepracowane”, dzięki czemu nadane im zostaje nowe znaczenie. Choć bowiem kryzysy psychospołeczne kojarzą się z negatywnymi sytuacjami i przeżyciami, to jednak w wymiarze ludzkiego życia mogą się one przyczyniać zarówno do obniżania, jak i podnoszenia poczucia jakości własnego życia (Bańka, 1995, s. 9–11).

Kolejną wyróżnioną płaszczyzną relacji człowieka ze światem jest obszar „ja – inni”, czyli płaszczyzna szeroko pojętych relacji międzyludzkich. Globalna ocena poczucia jakości życia w tym obszarze wiąże się z rozszerzaniem się relacji społecznych, jak i wzbogacaniem ich charakteru. Wydaje się, że ten drugi aspekt jest ważniejszy dla podnoszenia jakości życia. Niemniej w przypadku badanych działaczy oba ściśle się ze sobą wiążą. Dzięki podejmowanej działalności społecznej badani mieli wiele sposobności rozszerzania swoich kontaktów społecznych. Można je ująć w kilku różnych wymiarach: od relacji sporadycznych do trwałych; od relacji zadaniowych po towarzyskie; od relacji powierzchownych po głębokie. Wydaje się jednak, że dzięki licznym możliwościom nawiązywania kontaktów społecznych ich relacje z innymi ludźmi mogły stawać się coraz pełniejsze. Ponadto sama różnorodność tych relacji także wpływała na ich stopniowe pogłębianie. Podejmowana przez badanych działalność kieruje ich uwagę w stronę poznawania historii, dziejów regionu, jego dziedzictwa i dzielenie się tą wiedzą z innymi. Wbrew obawom nie prowadzi to do ciasnego partykularyzmu, ale wprost przeciwnie – do otwartości na różnorodność i inność oraz chęci jej poznawania. Przekłada się to również na kontakty społeczne działaczy, które dzięki temu stają się bardziej pogłębione i autentyczne, oparte na wzajemnym szacunku i zrozumieniu. Pogłębianie relacji z innymi ludźmi ma jeszcze jedno istotne znaczenie w wymiarze podnoszenia jakości życia,

a mianowicie sprzyja budowaniu własnej tożsamości (Boksański, 1988; Melchior, 1993; Bauer, 2004). Z jednej strony relacje te stanowią płaszczyznę odniesienia – poprzez poczucie przynależności i identyfikację z różnymi grupami człowiek określa samego siebie odnajdując wspólne wartości, cele oraz rozwijając poczucie więzi z nimi. Z drugiej strony dzięki tym samym relacjom człowiek ma także możliwość doświadczenia własnej odrębności i indywidualności. Oba wymiary wspólnie składają się na proces budowania tożsamości działaczy.

Jednakże w obszarze relacji międzyludzkich pojawiają się też czynniki, które w znaczący sposób mogą obniżać poczucie jakości własnego życia. W opowieściach badanych działaczy można odnaleźć wiele opisów negatywnych relacji międzyludzkich, które wiązały się ze zniechęcaniem czy utrudnieniem im podejmowania działalności społecznej. Przekłada się to równocześnie na obniżenie poczucia jakości ich życia. Te niszczące relacje wiązały się najczęściej z nieustanną krytyką (czy raczej krytykanctwem) działań badanych i demonstrowaniem niezadowolenia z ich efektów przez ludzi nie należących do towarzystwa. Negatywny charakter miały również relacje oparte na pomówieniach i przypisywaniu badanym niskich pobudek działalności. Rodziło to u nich poczucie krzywdy, niesprawiedliwości, a w efekcie obniżało ich motywację i poczucie satysfakcji z działania, a także powodowało zniechęcenie. Z kolei utrudnienia – według relacji badanych – wiązały się najczęściej z sytuacjami kontaktów z władzami lokalnymi. Przejawiały się one w niechęci władz, utrudnianiu podejmowania pewnych działań przez działaczy, a w najlepszym przypadku – w obojętności. Oczywiście nie wszędzie te relacje miały taki negatywny charakter. Niemniej płaszczyzna współpracy między władzami lokalnymi a stowarzyszeniami regionalnymi jest nadal niezwykle trudna, co wynika być może z funkcjonowania jeszcze pewnych nawyków i stereotypów wyrosłych w poprzednim systemie. Ogólnie jednak te negatywne relacje z innymi ludźmi mogą w istotny sposób przyczyniać się do obniżania poczucia jakości życia działaczy społecznych.

Ostatni z wyróżnionych obszarów – czyli „ja – mój wewnętrzny świat” – stanowi płaszczyznę integracji wszystkich elementów, a jego podstawą jest proces rozwoju samopoznania i samoświadomości (Skorny, 1993, s. 8–19). Badani podkreślali, że podejmowana działalność społeczna stwarzała im przede wszystkim możliwość: pogłębiania wiedzy o sobie i na tej podstawie kształtowania pozytywnego obrazu siebie; budowania pozytywnego obrazu własnej przyszłości; rozwoju przez autoedukację (poszerzanie wiedzy, umiejętności, zmianę nawyków, zachowań), nabywanie nowych doświadczeń, rozwijanie talentów i uzdolnień, rozwijanie postawy autorefleksyjnej, radzenie sobie w trudnych sytuacjach. Wszystko to sprzyjało rozwijaniu ich samoświadomości. Integracja wszystkich, wyróżnionych wcześniej elementów poprzez proces rozwoju samoświadomości wiązała się z możliwością pogłębionego spojrzenia na własne życie w perspektywie: relacji najszerszych – z całym, wielowymiarowym światem; relacji międzyludzkich, równie różnorodnych oraz relacji do samego siebie – czyli najbliższych człowiekowi, a zarazem najtrudniejszych do określenia. Samoświadomość sprzyjała integracji procesów z pozoru przeciwstawnych: dystansu wobec świata, ludzi, siebie oraz wniknięcia weń, zaangażowania i bliskości. Efektem był rozwój mądrości życiowej.

Jednak w globalnej ocenie własnego życia podstawowym elementem zwiększającym poczucie jego jakości u działaczy była potrzeba nadania sensu własnemu życiu.

Właściwie cała opowieść badanych koncentruje się na określeniu pewnego nadrzędnego sensu ich życia, a jego wyznacznikiem jest właśnie podejmowana działalność społeczna. Sens ten jest przez każdego z badanych interpretowany indywidualnie, przez pryzmat własnych doświadczeń i przeżyć. Dla jednych ów sens mieści się w możliwości odbudowania przez podjętą działalność pewnej ciągłości własnej historii przerwanej wskutek krytycznych wydarzeń życiowych. Dla innych sens ten wiąże się z możliwością wypełnienia pewnej pustki we własnym życiu, powstałej na skutek przerwania czy zamknięcia jakiegoś innego obszaru aktywności życiowej (np. zakończenia pracy zawodowej z powodu choroby czy przejścia na emeryturę; zmiany czy zmniejszenia obowiązków wynikających z ról rodzinnych). Jeszcze inni sens własnego życia widzą w możliwości poszerzenia osobistego wpływu na rzeczywistość. Można to zakwalifikować jako czyny transgresyjne, zmierzające nie tylko do poszerzenia obszarów własnego wpływu (ekspansji), ale bardziej do zmiany, przekształcania świata wokół i siebie razem z nim (Kozielecki, 1987). Ten globalny wymiar sensu, znaczenia przypisywanego podejmowanej działalności społecznej znajduje odzwierciedlenie w poczuciu jakości własnego życia. Im bardziej ich wizja sensownego życia i działania zbliża się do rzeczywistości, tym ich poczucie spełnienia, zadowolenia życiowego – a zatem poczucie jakości życia – jest pełniejsze.

Podsumowanie: jakość życia działaczy społecznych – między poczuciem elitarności a poczuciem wykluczenia

Z przedstawionego powyżej opisu dotyczącego oceny poczucia jakości własnego życia przez działaczy społecznych wynika, że generalnie (biorąc oczywiście pod uwagę badane osoby) ocena ta jest wysoka. Oznacza to, że działacze społeczni są ogólnie zadowoleni z własnego życia, a podejmowana przez nich działalność społeczna daje im satysfakcję i spełnienie, stwarza też podstawy do uznawania własnego życia za sensowne. W tym dość idealnym obrazie istnieje kilka „skaz”, które momentami potrafią nawet przyćmić samym działaczom ów pozytywny obraz jakości własnego życia.

W pierwszym z wyróżnionych obszarów podstawowe czynniki przyczyniające się do obniżenia poczucia jakości własnego życia wiązały się z niekorzystnymi wydarzeniami życiowymi, często mającymi swe źródło w obiektywnej sytuacji społeczno-politycznej. Stopień ich negatywnego wpływu był oceniany indywidualnie na podstawie: ilości i stopnia wiążących się z tym wydarzeniem negatywnych emocji i przeżyć; zakresu negatywnych konsekwencji objawiających się w postaci gwałtownych załamań sytuacji życiowej oraz ich długotrwałości; na koniec istotnym czynnikiem tej oceny był obraz własnej osoby (im bardziej adekwatny i zarazem pozytywny, tym negatywna ocena wydarzeń wydawała się zmniejszać). Warto przy tym zaznaczyć, że z narracji badanych osób wynika, że zmiana oceny tych negatywnych wydarzeń wiązała się też z upływem czasu, co sprzyjało dystansowaniu się od nich. W opowieściach badanych można prześledzić, jak „przepracowywali” oni te doświadczenia i towarzyszące im przeżycia, stopniowo zmieniając ich znaczenie na pozytywne rozwojowo. Podejmowana działalność społeczna miała tu niezwykle istotne znaczenie. Na przykład wówczas, gdy poczucie ciągłości własnej historii i powiązanie między poszczególnymi perspektywami czasu

zostają zerwane, np. wskutek traumatycznych wydarzeń wojennych i związanych z nimi przeżyć. Pozytywne przepracowanie negatywnych wydarzeń mogło się też wiązać ze wsparciem udzielanym przez członków stowarzyszenia. Z kolei negatywne wydarzenia stosunkowo bliskie w czasie nie ulegają tak szybko przewartościowaniu i zmianie znaczenia. Przykładem mogą być ostatnie wydarzenia związane z procesem lustracji i generalnym procesem rozliczania przeszłości. Dla działaczy wiąże się to z kolejną falą podejrzeń i poddawania w wątpliwość intencji ich działań podejmowanych w poprzednim okresie. Niewątpliwie ma to swoje podstawy, bo ówczesne czasy sprzyjały wypaczeniom także w tym obszarze. Jednak pojawiające się obecnie wątpliwości są wyrażane w sposób uogólniony, bez jakiegokolwiek uzasadnienia. Ma to jednak konkretne następstwa w postaci utrudniania towarzystwom dalszej działalności społecznej (np. w sferze finansowej). Można wysnuć zatem wniosek, że w przypadku pojawiających się stosunkowo nowych wydarzeń negatywnych proces dystansowania się jeszcze nie zaszedł, co oznacza, że nadal mogą one obniżać poczucie jakości życia działaczy.

Bardziej negatywne znaczenie w globalnej ocenie własnego życia mogą mieć czynniki związane z negatywnymi relacjami z innymi ludźmi. Poczucie krzywdy wynikające z niesprawiedliwej oceny, pomówienia czy przypisywania nieczystych intencji wydaje się wśród badanych działaczy dość silne. Jednak stopień i zakres negatywnych przeżyć związanych z takimi sytuacjami jest zależny również od posiadanego obrazu własnej osoby. Wśród badanych działaczy pojawiały się osoby, które radziły sobie z tymi negatywnymi przeżyciami i potrafiły je wyjaśnić w ramach własnych historii, a na tej podstawie przyjąć odpowiednią strategię zachowania – pewnego dystansu poznawczego. Generalnie jednak sytuacje te powodowały ograniczenie zaangażowania badanych i zniechęcenie, obniżały też ich poczucie satysfakcji z wykonywanej działalności. Najważniejszą konsekwencją takich negatywnych relacji społecznych było jednak obniżanie poczucia sensowności własnej działalności, co czasami przekładało się na obniżenie poczucia sensu własnego życia.

Zauważmy, że przedstawione powyżej czynniki negatywne, które obniżają poczucie jakości życia badanych działaczy mieszczą się w pierwszych dwóch wyróżnionych obszarach relacji człowieka ze światem. Natomiast obszar relacji do samego siebie wydaje się mieć pozytywny wpływ na ocenę własnego życia i jego jakości. Zarysowuje się zatem pewna ambiwalencja w relacjach badanych działaczy ze światem, co w ich biografiach znajduje odzwierciedlenie w ocenie własnego życia na dość chwiejnym kontinuum, gdzie jeden biegun stanowi poczucie wykluczenia, a drugi – poczucie elitarności.

Z perspektywy samych badanych określenie „elitarność” oznacza raczej poczucie przynależności do pewnej wspólnoty wartości ogólnoludzkich realizowanych poprzez konkretne działania. Na tej zasadzie czują się oni wyjątkowi, gdyż mogą w tych działaniach uczestniczyć. W swych opowieściach badani podkreślają własną potrzebę „służenia ludziom” czy „realizowania pewnej misji”, albo po prostu „bycia dobrym człowiekiem”. W tych wyrażeniach zawiera się właśnie sens podejmowanej przez nich działalności społecznej. W związku z tym poczucie „wykluczenia” oznacza dla nich izolację, ale nie tyle w relacjach społecznych (choć ma to również dla nich pewne znaczenie), co raczej odsunięcie od możliwości realizowania tego sensu w podejmowanej działalności społecznej.

Z analizowanych opowieści biograficznych wyłania się obraz działaczy o dość wysokiej ocenie jakości własnego życia opartej na poczuciu ważności i sensu podejmowanych działań społecznych. Jednak poczucie to podlega ciągle dynamicznym zmianom mieszczącym się między dwoma wyróżnionymi biegunami: poczuciem elitarności i poczuciem wykluczenia. Wysoka ocena jakości własnego życia stabilizuje się w przypadku, gdy działacze dostrzegają nieustanną możliwość nadawania sensu własnemu życiu przez podejmowaną działalność. Czynnikiem, który najbardziej – w ocenie samych badanych – obniża czy umniejsza sens podejmowanych przez nich działań społecznych jest nieuzasadniona, negatywna ocena tych działań przez ludzi z otoczenia. Konstruktywna krytyka jest przez nich traktowana jako czynnik sprzyjający rozwojowi, natomiast nieuzasadnione pomówienia i krytykanctwo osłabia ich wiarę w sens podejmowanych działań, sprawia, że czują się wykluczeni.

Wydaje się, że taką zgeneralizowaną, negatywną ocenę można wyjaśnić właśnie istnieniem w świadomości społecznej pewnego negatywnego stereotypu działacza społecznego, który powoduje, że bezinteresowność społecznego zaangażowania tłumaczy się realizacją ukrytych własnych interesów. U podstaw takiego myślenia może być poczucie nieufności do ludzi oraz niewiara w uczciwość ich intencji i postrzeganie innych jako egoistycznych, a w konsekwencji ostrożność w relacjach międzyludzkich. Z badań A. Wyki wynika, że większość Polaków nie darzy innych ludzi zaufaniem i przypisuje im nieuczciwe intencje. Takie podejście można tłumaczyć mechanizmem projekcji, tzn. przypisywaniem innym intencji i zachowań, których nie akceptujemy i tłumimy w sobie. W ten sposób człowiek unika dysonansu poznawczego i chroni poczucie własnej wartości (Wyka, 2003, s. 100).

Postawa nieufności wobec ludzi, która wydaje się mieć wciąż duże znaczenie w społeczeństwie polskim, obniża zatem z jednej strony zaangażowanie społeczne, a z drugiej – blokuje możliwość uczenia się go od działaczy społecznych przez przypisywanie im ukrytych i nieczystych intencji. Z kolei takie nastawienie społeczne wobec działaczy u tych ostatnich obniża – choć na szczęście nie całkowicie – ich poczucie sensu podejmowanych działań.

Konkludując: warto zatem propagować wiedzę na temat działalności społecznej, przedstawiać ją z perspektywy samych działaczy społecznych i ukazywać, jakie znaczenie ma tego typu działalność w podnoszeniu jakości życia. Może się to przyczynić w pewnym stopniu do zmiany sposobu myślenia oraz redukcji niechęci wobec tej grupy społecznej i zmiany jej społecznego wizerunku. Wiedza ta może być również wykorzystana w promowaniu zaangażowania społecznego jako obszaru aktywności mającego znaczenie w podnoszeniu jakości życia człowieka. Badania dobrostanu psychicznego Polaków w ciągu ostatnich kilku lat ukazują, że choć jego stopień wzrasta, to opiera się głównie na wskaźnikach ekonomicznych i bytowych. Chociaż wsparcie społeczne (a zwłaszcza liczba przyjaciół) uznawane jest za jeden z najważniejszych czynników podnoszących i utrwalających poczucie wysokiej jakości życia. Temu jednak wciąż towarzyszy niskie zaufanie społeczne i tendencja do izolacji. Efektem jest wciąż niski kapitał społeczny polskiego społeczeństwa, co w perspektywie może ograniczać możliwości rozwoju. (Diagnoza Społeczna, 2005) Promowanie działalności społecznej jako obszaru sprzyjającego zarówno rozwojowi społecznemu, jak i indywidualnemu wymaga

jednak znalezienia najpierw odpowiedniego miejsca w świadomości społecznej. Punktem wyjścia może stać się podjęcie tego tematu w dyskusji naukowej. Badania dotyczące jakości życia działaczy mogą mieć również wymiar praktyczny. Wskazują bowiem te obszary rzeczywistości działaczy, które w znaczącym stopniu obniżają ich motywację do działania, a przez to również jego efekty. Identyfikacja tych trudności może z kolei umożliwić podjęcie odpowiednich działań instytucjonalnych, które wspierałyby działalność społeczną określonych osób czy grup. Na tym opiera się zasada subsydiarności, która jest podstawą budowania społeczeństwa obywatelskiego.

Bibliografia

- Bańka, A. (1994). Jakość życia w psychologicznych koncepcjach człowieka i pracy. [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia* (s. 19–40). Poznań – Częstochowa.
- Bańka, A. (1995). Jakość życia w psychologicznym doświadczeniu codzienności związanym z rozwojem zawodowym, pracą i bezrobociem. [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo oraz bezrobotnych* (s. 9–26). Poznań – Częstochowa.
- Bauer, W. (2004). Tożsamość i przemiany społeczne. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, 1.
- Bokszański, Z. (1988). Tożsamość jednostki. *Kultura i Społeczeństwo*, 2, 3–17.
- Boski, P. (1994). Wartości, tożsamość kulturowa a jakość życia. [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*. Poznań – Częstochowa.
- Chudzik, A. (1995). Subiektywny obraz świata i obraz siebie jako kategorie pomiaru jakości życia osób bezrobotnych oraz ich oczekiwania wobec klubu pracy. [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo oraz bezrobotnych* (s. 83–96). Poznań – Częstochowa.
- Cyrański, B. (2003). Wypowiedzi biograficzne w analizie hermeneutycznej. [w:] Urbaniak-Zajac, D., Piekarski, J. (Red.). *Jakościowe orientacje w badaniach pedagogicznych* (s. 65–76). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Diagnoza Społeczna. Warunki i jakość życia Polaków (2005). [w:] <http://www.diagnoza.com>
- Drózka, W. (1997). Metoda biograficzna w perspektywie rozwoju orientacji humanistyczno-jakościowej w pedagogice. *Edukacja*, 4, 23–32.
- Goździewicz, A. (2005). Egzemplifikacja wykorzystania psychobiografii w badaniach nad jakością życia. [w:] Bańka, A. (Red.). *Psychologia jakości życia* (s. 95–109). Poznań: Stowarzyszenie Psychologia i Architektura.
- Helling, I. (1985). Metoda badań biograficznych. *Kultura i Społeczeństwo*, 3, 93–115.
- Jakob, G. (2003). Wywiad narracyjny w badaniach pedagogicznych. [w:] Urbaniak-Zajac, D., Piekarski, J. (Red.). *Jakościowe orientacje w badaniach pedagogicznych* (s. 111–126). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

- Kowalik, S. (1995). Pomiar jakości życia – kontrowersje teoretyczne. [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo oraz bezrobotnych* (s. 75–85). Poznań – Częstochowa.
- Kozielecki, J. (1987). *Koncepcja transgresyjna człowieka*. Warszawa: PWN.
- Krüger, H.H. (2003). Koncepcje i metody badań biograficznych w naukach o wychowaniu. [w:] Urbaniak-Zajac, D., Piekarski, J. (Red.). *Jakościowe orientacje w badaniach pedagogicznych* (s. 77–90). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- May, R. (1995). *O istocie człowieka*. Poznań: „Rebis”.
- Melchior, M. (1993). Kategoria tożsamości jako wyzwanie badawcze. [w:] Jawłowska, A., Kempny, E., Tarkowska, E. (Red.). *Kulturowy wymiar przemian społecznych*. Warszawa: IFiS PAN.
- Ossowski, S. (1967). Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny. [w:] *Dzieła*, t. III (s. 201–226). Warszawa: PWN.
- Rosenthal, G. (1990). Rekonstrukcja historii życia. Wybrane zagadnienia generowania opowieści w wywiadach biograficzno-narracyjnych. [w:] Włodarek, J., Ziółkowski, M. (Red.). *Metoda biograficzna w socjologii* (s. 98–112). Warszawa – Poznań: PWN.
- Siciński, A. (2002). Rola stowarzyszeń regionalnych w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. [w:] *Być narodowi pożytecznym. Dokumentacja VII Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury oraz Pierwszego Walnego Zgromadzenia RSR RP* (s. 57–62). Gorzów Wielkopolski – Wrocław.
- Skorny, Z. (1993). *Problemy samopoznania i samorozwoju*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Straś-Romanowska, M. (1995). Główne idee teoretyczne i metodologiczne psychologii personalistyczno-egzystencjalnej jako dyscypliny humanistycznej. [w:] Straś-Romanowska, M. (Red.). *Na tropach psychologii jako nauki humanistycznej* (s. 16–47). Warszawa – Wrocław: PWN.
- Straś-Romanowska, M. (2000). O metodzie jakościowej w kontekście rozważań nad tożsamością psychologii. [w:] Straś-Romanowska, M. (Red.). *Metody jakościowe w psychologii współczesnej*. Prace Psychologiczne LIII. Wrocław: Wydawnictwo Uniw. Wrocławskiego.
- Teusz, G. (2002). Logika konstruowania biografii w wywiadzie narracyjnym. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, 4, 89–98.
- Theiss, W. (2001). Mała ojczyzna: perspektywa edukacyjno-uitylitarna. [w:] Theiss, W. (Red.). *Mała ojczyzna: kultura, edukacja, rozwój lokalny*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Tomaszewski, T. (1984). *Ślady i wzorce*. Warszawa: WSiP.
- Wolontariat, filantropia i 1% – raport z badania 2003. Materiały Stowarzyszenia Klon/Jawor.
- Wyka, A. (2003). Codziennność w perspektywie obywatelskiej. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, nr specjalny: „Codziennność jako miejsce i źródło uczenia się”, 91–123.
- Ziółkowska-Kurczuk, N. (1999). „Mała ojczyzna” w świadomości środowiska lokalnego. *Edukacja Dorosłych*, 3.

Streszczenie

Pojęcie jakości życia stanowi istotną kategorię opisu i oceny własnego życia. Na podstawie przeprowadzonych badań biografii działaczy–regionalistów chciałabym przedstawić, jak postrzegają oni jakość własnego życia. Perspektywa biograficzna pozwoliła badanym na dokonanie globalnej oceny swojego życia i rozwoju, w której to ocenie centralne miejsce zajmowało określenie znaczenia przypisywanego działalności społecznej. Badani działacze zwracali uwagę na swoiste poczucie ambiwalencji towarzyszące ich ocenie znaczenia działalności społecznej. Z jednej strony działalność ta daje im poczucie satysfakcji i spełnienia, czują się dzięki niej wyjątkowi. A z drugiej strony ze względu na swoją działalność wciąż odczuwają pewien dystans, a czasem wręcz izolację ze strony innych ludzi. A zatem ocena jakości własnego życia dokonywana przez działaczy społecznych zawieszona jest pomiędzy tymi dwoma opcjami: poczuciem elitarności oraz poczuciem wykluczenia czy izolacji.